

# KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Września.

SOBOTA.

ROK 1830.

N<sup>o</sup> 243.

WSPOMNIENIA.  
Sejm po wyjeździe  
Henryka Walezju-  
sza 1574.

Znaczna część mieszkańców *Warszawy* dwa razy w ciągu roku to jest 15 Sierp: i 8 Września zwiedza *Rokitno* o półczwartym mili odległe, gdzie w uroczystości N. MARJI *Zielnej* i *Siewnej* odbywa się solenne Nabożeństwo. W zeszłą Srodę było w tem miejscu bardzo liczne zgromadzenie okolicznego wiejskiego Ludu, a gościniec od *Warszawy* tak napełniły powozy iak często w Niedziele po południu widzieć można w *Aleach Ujazdowskich*. Wiele także osób nawet znakomych mieszkańców stolicy, naśladowując Pobożność przodków, odbywają tę podróż piechoto. Kościół w *Rokitnie* wewnątrz należy do ozdobnych w Polsce, wyniosły, iasny, nader pięknej architektury włoskiej XVII wieku. Fundatorem jego był *Świętochowski* Biskup Poznański; zewnątrz nietrynkowany i wieże nie są dokończone; co stało się z powodu niszczącej kraj Polski wojny z *Szwedami*! Kosztowne srebrne wota w znacznej liczbie zawieszane na wielkim ołtarzu, otaczające Obraz N. MARJI, świadczą o łaskach doznanych w tem miejscu. Odwiedzający *Rokitno* *Warszawianie*, muszą mieć z sobą jedzenia i napoje, gdyż w tej wiosce nie nieznajduje się porządna oberża; lecz za to w bliskości rozkoszna łąka otoczona przyjemnym gajem i ożywiona strumykiem, służy za miejsce podróźnej biesiady. Na niej po Nabożeństwie, *Warszawianie* oddychają wiejskiem powidzizem i spożywają wspólnie przywiezione potrawy. JP. *Majerski* świeżo wydał piękną rycinę wyobrażającą Widok *Kościółka* i wsi *Rokitna* w czasie odpustu; nabyć

iej można u *Dal Trozza* i *Magnusa* za półtora złotego.

JW. Hra: *Grabowski* Jenerał Dywi: Minister Sekretarz Stanu wyjechał do *Petersburga*.

Oprócz wymienionych już 3ch Professorów *Warszawskiego Alexandrowskiego Uniwersytetu*, znajdujących się teraz w *Hamburgu* na posiedzeniach *Balaczków natury*, wyjechał Professor *Szubert* Dyrektor ogrodu Botanicznego, iako szczególnie na toż posiedzenie zaproszony.

W d. 22 b. m. w *Salach Giełdowych* o godzinie 10 z rana, odbędzie się publiczne posiedzenie *Banku Polskiego* pod przewodnictwem JOX. Ministra prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, i w obecności Komisji Umorzenia długi Krajowego. Na tem posiedzeniu zdana będzie sprawa z czynności Banku za rok 1829.

Za 100 zł: w *Listach Zast*: nie licząc w to wartości kuponu wynoszącej gr. 26, żądają zł. 95 gr. 10, daią zł. 95.— Za *Dukaty hollen*: nowe żądają zł. 19 gr. 22 i pół.— Za *Assygn: Ross*: 100 *Rubli* żądają zł. 180 gr. 10, daią 179 gr. 20.

Dla *Pogorzalców miasta Biały*, wczoraj w *Redakcji Kurjera War*: Osoba nieopuszczająca żadnej sposobności wspierania nieszczęśliwych, złożyła zł. 50.

W skutek wyroków prawomocnych Sądu sprawiedliwości karzącej *Woiewództw Mazowiec*: i *Kaliskiego* z d. 26 *Września* i Sądu *Appellacyjnego Król: Polskiego* w zastępstwie Sądu *Kassacyjnego* działającego z d. 26 *Kwiet: r. b. wczoraj* o godz: 11tej w *Rynku Starego Miasta* po publicauem wystawieniu *Adama Perkowskiego* na

zbrodnią rabunku na lat 15 więzienia warownego i na piętnowanie na lewej łopacie literami P. W. skazanego, tenże *Adam Perkowski* został piętnowanym. Czyn za który tej karze *A. Perkowski* włościanin ze wsi *Rojszcza* utrzymujący się z gospodarstwa rolnego, lat 23 mający, uległ, dopełnionym został wśród nocy na drodze publicznej na Staroza: małżonkach *Szperlingach*. *A. Perkowski* mając sposobność w Karczmie wsi *Rojszczy* przejrzeć iż Star: *Szperlingowie* różne rzeczy posiadają, a to przy zarządzanej przez Wójta Gminy rewizji rzeczy tychże *Szperlingów*, domniemywając się przytem niewątpliwie iż ci obok tego i znaczne pieniądze mieć muszą, gdyż iemu jako *Sołtysowi* za odbytą rewizją nie tylko wódki kupił, ale nadto i groszy 10 ofiarowali, gdy ci iuż w nocy rzeczoną Karczmę opuścili, przybrawszy sobie *Franciszka Borzędkę*, iuż po północy konno w pogoń się za nimi udał, powodowany chęcią zysku napadł z swym towarzyszem na podróżujących, a broniących zaboru pięniędzy i rzeczy nietościwemi razami do oddania takowych zmusił. Tym więc sposobem przy pomocy *Borzędka* oprócz rozmaitych rzeczy wspomnianym *Szperlingom* gotowych pięniędzy złotych 90 zabrał, a pociągnięty do Sądowej odpowiedzialności z wszelkimi okolicznościami swą zbrodnią wyznał.

Wyszedł z drukarni Stereo: 9ty Tom *Biblijoteki Romarsów*, obejmujący 2gi Tom *Romansu* *Waltera Skota p. t. Wawerlej*. Drukuje się zaś iuż w tejże drukarni *Grammatyka na klasę Iszą Kopczyńskiego* i *Nauka czytania dla szkół elementarnych*.

*JP. Bondasiewicz* Spiewak Basista, przybył do *Warszawy* i jutro wystąpi w roli *Selina* w *Operze Turck we Włoszech*.

Pewnym będąc, że każdy znający zasady gruntownego wychowania dzieli z nim to przekonanie, iż dobrze opatrzony dozór domowy

Uczniów jest najpewniejszą rękojmią, równie korzyści naukowych; jak w ogólności wzorowego wychowania, wiedząc że ten dozór podejmowany przez osoby zaufanie Najwyższej w kraiu nad Oświeceniem Magistratury posiadające, zwykle najwięcej zaspokaja troskliwość Rodzicielską i sprawiedliwie zasługuje na pierwszeństwo, przed innemi podobnemi Instytutami osobom prywatnym poręczanemi, dogadza w tej mierze żądaniu Rodziców zaprowadzając przy szkole swojej z początkiem nowego roku szkolnego, w tymże samym lokalu, pod bezpośrednim dozorem swoim, Konwikt na kilka Uczniów z następującemi warunkami: 1) Przyjmowani być mogą tylko Uczniowie uczęszczający do klas tejże szkoły, lub tacy którzy ieszcze nie są zdolni do wyższych nauk, i prywatnego potrzebnią przygotowania. 2) Utrzymywani będzie osobny *Francuz* do lekcji i konwersacji z elewami. 3) Utrzymywani będą w lokalu obok mieszkania Rektora, z przyzwioitemi wygodami. 4) Wszystkie przedmioty naukowe w klassach rządowych przepisane, wykładane będą przez Nauczycieli publicznych tejże szkoły. 5) Muzyka, rysunki, itp. talenta, od życzenia Rodziców zależeć i kosztem ich załatwiane będą. — *B. Prokopowicz* z. Rektor ulica Nowy świat.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w połu: 13.

W opisie *Karlsbadu* umieszczonym w świeżo wyszłym Pamiętniku umiętności, znajduje się wyiątek następujący. Każdy wiaż 2ch wymaga poświęceń, poniesienia trudów i łożenia pięniędzy; do pierwszych należy dokuczliwy upał, deszcze, trzęsienie dróg bitych, często niewygodne noclegi, czekanie na naprawę powozu itp. Na drugie wszystko co cię otacza, trzymaj gotowe otworem dębnie, tak, że kroku bez okupu uczynić nie zdołasz. Natrętna usłużność *hausknechtow* (strożów) jest do znu-

denia; prawda, obsłuży cię lepiej niż własny człowiek, ale zato nazajutrz, przytrzymując ci poiazd, jeśli go porządny tringeltem nieopatrzyś i zaledwie turkot poiazdzu mrużenie jego zagłuszy. Doieżdżasz do *Karlsbadu*, witaia cię z wieży Ratusza trębacz, powtarzając trąbienie tyle razy ile konimi poiazd założony, nazajutrz masz wizytę wiewiórę po zapłatę. Wicczorem wita przybyłego do wód, najmuiej 8 muzykantów pod oknami kwatery, nazajutrz znowu kontyrbucja. Na galerji u wód ofiarnia klucz od Rettirady, płac 4 dobre złote. U źródła podaią ci kobiety wodę, lecz przy odjeździe 14 takich kobiet musisz wynagrodzić. Płac Doktorowi za to, że nierozpoznawszy twego stanu zdrowia, wskazuje ci na pawięc źródło i liczbę kubków do wypicia. Tych ostatnich najwspanialej obsypia nasi ziomkowie, za co otrzymują radę iak najdłuższego siedzenia u wód i zachowywania najściślejszej diety; oprócz tego ordynowane mają najłabsze źródła. Przeciwnie postępują *Niemcy*; pija bez Doktorów wodę najmocniejszego źródła *Sprudel* i zaiadaia wymiennicie. Widziałem ich iedzących owoce, mizerją, sałatę, wieprzowinę, szynki, kiełbasy it.p. rzadko który z nich idzie spać bez wina i kolacji. J co powiesz? przy takim życiu i krótszym w *Karlsbadzie* pobycie, z lepszym niż Polacy zdrowiem, do domów wracaią! Co do roztrągnięcia, wtem ich Polacy przewyżsaią, bo trawia o grubej stawce wieczory i niektórzy do tego stopnia satysfakcją posuwaią, iż myślą oczem wrócić do kraju?.. Bezsenność i zgryzota udaremnia i dyetę i skutki wód.

(*Arty. nad.*) Wycytniuc w *Gazetach* zdanie JW. *Soltyka* Reprezentanta narodowego, który głosując wspólnie ze swemi kolegami iednomysłnością na fundusz wzniesienia pomni-

ka wdzięczności narodowej dla Wskrzesiciela naszego, widząc wiego objawionych myślach, życzenie powszechne każdego prawego Polaka, by użycie funduszów zbliżyć ile możności, do najplubienszej myśli wiekopomnej pamieci Króla naszego ALEXANDRA przyniesienia ulgi cierpiacej ludzkości; dziele zdanie JW. Reprezentanta iż zakupiwszy funduszami na ten przedmiot przeznaczonemi grunta, rozdzieliwszy ie proporcjonalnie, kilkatysięcy rodzin obdarzonych własnością osobistą wznosiłoby pomnik naszemu Wskrzesicielowi, który i tak wdzięczność Polaków wiecznie w sercach swych wyręta i potomności do zachowania przekaże; lecz pozwoli szanowny Reprezentant przedstawić sobie, iż te kilka tysięcy rodzin, nim do używania tego dobrodziejstwa przyjdą, trzeba pierwej zaprowadzeniem szkolek wiejskich nsposobić, by dar ten prawdziwe ich szczęście ustalił, przykład bowiem prywatnych zapisów uczy, iż przedwczesnie podobne dobrodziejstwo im udzielone, zamiast przyniesienia im szczęścia, ich upadkiem się stało, doprowadzenie tedy tego skutku potrzebuie czasu, a Polak i tak oddawna oczekuiąc chwili w której Panniaczy nam Król, dozwolił wdzięczność naszą z tajemik serc przenieść w pomnik wdzięczności narodowej, nie może w oczekiwaniu tego pozostać. Daleki od tego by emulować w opinji z osobą w narodzie ze swego znaczenia i światła znaną, biorę pióro by z ustronia wiejskiego zwrócić uwagę tych, którzy temi funduszami zarządzać będą, iż pomnik wdzięczności narodowej, by odpowiedział godnie swemu celowi, winien przynieść ulgę *cierpiacej ludzkości w całym Królestwie*. Wieśniacy, ta najliczniejsza klasa, stanowiąca był i główną część ludności naszego Królestwa, dotąd niema miejsce wyznaczonych, gdzie wraze choroby ratunek znalazłoby mo-

gła, a większa część nie przez chorobę lecz przez niedozór onęj, z tego świata bezwzględnie schodzi, a zmuszona przez niedostatek żyć łącznie ze zdrowemi, szerzy w ich społeczeństwie choroby, które w samym początku przerwanemi bydźby mogły. Zaprowadzeniem tedy szpitali obwodowych, oddanych pod dozór Kommissarzy obwodowych wspólnie z Sędziami pokoju możnaby temu zapobiedz. Mamy obwodów 39, a zatyż z funduszu 6,440,642 złp: przypadłoby na każdy obwód 165,145 złp: od których dochód roczny czyniłby 8257 złt: ustanawiając przeto szpital na 30 łóżek bezpłatnych, wypadłoby rocznie na każde łóżko złp. 275, na lekarstwa i wewnętrzne wygody, przytym możnaby dopuścić, by drugie 30 łóżek było zaprowadzonych za pomierną opłatą a to by wrazie potrzeby Obywatele włościan w swych Gminach zamieszkałych do tego szpitala jeżeli na funduszu umieścić nie będą mogli, za pomierną opłatą oddania mieli sposobność. Fundusz wdzięczności narodowej znajduje rozpozaszenie w użyciu go na lekarstwa i wygođe chorych, pozostaie ich dozór, który bez pomnożenia kosztów może być dopełniony przez Fizyków Obwodowych, ci płatni od Rządu, dozór szpitala bezpłatnie dopełniać winni. Wystawienie zaś budowli na ten przedmiot, gdy instytucja ta polepsza byt włościan, od którejż zawiść byt właścicieli, nienależy nawet powątpiewać iż ci w równej proporcji do zakupuienia materiałów i opłaceńia majstrów przyłożą się, a wezwane Rady Wojewódzkie za porozumieniem się ze współobywatelami, dobrowolnem oświadczeniem ułatwią Rządowi sposobność, zyskania na ten przedmiot funduszu, który inaczej przyszej uchwały Sejmowej musiałby oczekiwać; zwózka zaś materiałów i pomoc ręczna przez ogólną ludność Obwodu w naturze może być dostar-

czona, a dopuszczając tym sposobem ogólną ludność Królestwa 4,086,319 w wyrwanych przedwczesnych ofiarach śmierci, i przeszkodzeniu szerzenia się chorób w klasie najliczniejszej Królestwa, wniesieme pomnik godny wiekopomnej pamięci naszego Wskrzesiciela, który z Niebios na polepszony los swych Dzieci patrząc, ujrzy nakoniec spełnione swe życzenia, podania ręki cierpiącej ludzkości. *Oby: W. Lub:*

W dniu 29 z. m. w *Paryżu* odprawił Król na polu *Marsowem* wielki przegląd 13 legionów gwardji narodo: które wykonały przysięgę i z rąk *Jenę: Lafajeta* chorągiew otrzymały. — *Że Polinjak* na żądanie swoje mieszka w tym pokoju do którego w r. 1802, po eksplozji maszyny piekielnej był zaprowadzony. — Z *Akwizgranu* donoszą pod d. 1 b. m. że tam spokojność przywróconą została. Część winnych uwięziono, lecz ubolewać należy, iż wi-chrzyciele zrzadzili bardzo znaczną szkodę w fabryce *P. Zames Kokieril.* — W *Elberfeld* tłum czeladników przechodził d. 1 b. m. z hałasem po ulicach, lecz obywatele zebrani przeszkodzili nadużyciom. — Jenerał dowodzący w *Lugdunie* oddalił Kapelana 47 pułku, za to, że niechciał śpiewać *Domine salve fac regem* i kazał mu się oddalić z miasta w 24 godzinach, inaczej jako burzyciela spokojności publicznej uwięzić każe. — Dziennik *Sztajeta Algierska* donosi, że powiększa się liczba chorych żołnierzy francuzkich będących w *Algierze.* — Z *Hamburga* donoszą pod dniem 4 b. m. Od kilku dni zbierały się tu wieczorami niepokojne tłumy, które podług wszelkiego podobieństwa nie mają żadnego pewnego planu ani dążności politycznej. Policja wszelkie środki przedsigwzięta, a gwardja narodowa jest pod bronią. — *Albatczykowie* ciągle rozszerzają powstanie, zbliży-

li się oni ku *Salonice*, ucierali się kilkakroć z Turkami; zawsze z korzyścią. W kilku *Baszostwach Azjatyckich* miały się także wszcząć rozruchy, kilkatamecznych miast buntownicy zupełnie zburzyli.

P. *Lafit* terazniejszy Prezes Izby Deputów: francuzkiej, jest najbogatszym z bankierów Paryzkich; znaczną część swoich dochodów przeznaczą na wsparcie nieszczęśliwych, i teraz nieprzyjął pensji Prezesa Izby, 100,000 franków. — Marszałek *Burmon* doniósł urzędownie, że wojsko francuzkie będąc w *Algierze* złożyło białe kokardy a przygięło trójkolorowe. — Zmarły teraz *Xże Burbon Korde* był ojcem *Xcia Engjen* którego r. 1804 z rozkazu naówczas pierwszego Konsula, rozstrzelano. — Znowa mówią w *Paryżu* że do tej stolicy przybyli dawni Jenerałowie hiszpańscy *Mina* i *Kwiroga*. — W *Roterdamie* u jednego małego obywatela w najgustowniejszym salonie, między alabastrowemi kolumnami, pod kosztownym baldakinem, zawsze wisiąca żelazna łopata. Nikt niewiedział co to znaczyło; dopiero teraz po śmierci tegoż dhywateła znaleziono w testamencie następujący opis: „Byłem ubogim ogrodnikiem, kopiąc, znalazłem 18 dukatów, ta sumka posłużyła mi do małego handelku, a przy pracy i uczciwości dorobiłem się ogromnego majątku. Proszę moich sukcesorów aby tę łopatę którą wykopałem moje szczęście, tak jak ja szanowali, i niech taż łopata przypomina im zawsze te słowa *praca i uczciwość*. — Poseł francuzki przy dworze Austriackim opuścił *Wiedn* d. 25 z. m. Znaczny korpus wojska Austriackiego wyruszył do *Lombardji*. — D. 28 z. m. przybył do *Wiednia* Hr. *Beiljar* Jenerał i Par francuzki. — W *Barmstadtzie* poprzylepiano kartki z odgrożkami na różne znakomite osoby. Panniący *Wielki Xże* z swoim dworem ma prze-

nieść się do *Gisen*. — *Dej Tunctański* wystął do rządu francuzkiego nadzwyczajnego Posła, jest to *Israclita* i już przybył do *Tulonu*. — Deputacja od miasta *Bruxelli* ma być wysłaną do Króla *Niderlandzkiego* będącego teraz w *Hadze*; w adresie mają rozmaite żądania, a szczególnie o nadanie takich Ministrów którzyby dokładnie znali potrzeby Lądu, o zmniejszenie podatków, o wolne wykonywanie prawa zasadniczego it. p. Król *Niderlandzki* do tego był wzruszony, dowiedziawszy się o zaburzeniach w *Bruxelli* i innych miastach *Niderlandzkich*. — Że zaburzenie w *Bruxelli* było wcześniej przygotowane, dowodzą doniesienia iakie widzieć się dały w wilyą dorocznej uroczystości urodzin Królewskich „*intro facterwerki*, polutrze *illuminaeja*, a we środę *rewołueja*“ i właśnie zaburzenie nastąpiło w środę.

*Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.*

Zawiadania Publiczność, iż w d. 13 Września r. b. o godz. 10 i 4 z południa w Ratuszu Głównym w Sali zwykłych posiedzeń Urzędu Muncypalnego odbędzie się publiczna Licytacja in minus na sprawienie rozmaitych przedmiotów tu niżej wyszczególnionych, do urzędzenia domu PRZYTOCKU i PRACY za Rogatkami Wulskiem i istniejącego, potrzebnych iakto: 50 Edek olejno malowanych koloru czerwonego, z Skrzyńką u dołu w głowach do siewowania rzeczy, a w nogach z Ławeczką do siadania, iak w Towarzystwie Dobroczyńności, 50 Sienników płóciennych, 50 Wałków takichże, 100 Powłoczek na Wałki płóciennych, 50 Kotderszarych sukiennych, 100 Prześcieradeł, 50 Szlafroków drelichowych, 50 Szlafimże takichże, 25 Ubiorów Męskich sukiennych iak w Justytucie Towarzystwa Dobroczyńności, 25 Ubiorów Kobięcych również iak tamże, 50 Koszul Męskich, 50 Koszul Kobięcych, 50 Beczników, 50 Misek żelaznych polewanych, 6 Kubków do wody, 6 Kubków błaszanych, 2 Wianki podłużne do mycia dębowe okute, 4 Stolki czworograniaste, 20 Spluwatek drewnianych, 4 Urywały gliniane polewane i 4 Naczyni nocnych szczerlnie zamkniętych. Wzywa przeto mających chęć podjęcia się powyższej dostawy aby zaopatrze-

ni w Vadjum' wkwocie złp: 540, w dniu i miejscu wyżej oznaczonym znajdować się chcieli. Warunki do Licytacji każdego czasu w Urzędzie Muncypalnym przejrane być mogą. — Warszawa d: 6 Września 1830 r. — Rada Stanu Prezydent *Wojda*. — Sekret rz Jenerałny *G. Jachłkowski*.

*Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, że d. 13 b. m. o godzi: 3 z południa w Biórze Burmistrza Przedmieścia Pragi odbędzie się Licytacja na entrepryzę przedłożenia Bulwarku drewnianego u brzegu Wisły tegoż Przedmieścia. Życzący sobie podjąć się tej roboty zechcą się zgłosić w miejscu i czasie oznaczonym zaopatrzeni w Vadjum złp: 2,000 bez którego nie t do licytacji przypuszczonym nie będzie. Inne warunki w Biórze Burmistrza Przedmieścia Pragi będą mogły być przejrane. (Podpisy iak wyżej.) **DONIESIENIA.**

**W HANDELU WIN** Józefa Jastrzębskiego istniejącym przy ulicy Trębackiej pod Nr 640 znajdując się Wina Węgierskie w dobrych gatunkach garniec po złotych 10, 12, 16, i w wyższych cenach; oraz Wina czerwonego Erlauer garniec po zł: 12, 16, 18; tudzież Francuzkie Wino garniec po zł: 10, 12 18; niemniej Reńskie i stare Węgiers: po różnej cenie.

Przybyły z Zagranicy posiadający grammatyki języki Francuzki, Łaciński i Rossyjski; życzy sobie dawać Lekcje onyckże w domach prywatnych lub w zakładach naukowych. Bliższa wiadomość przy ulicy Podwał pod Nr 508 na 2m piętrze.

Od 6 do 18 tysięcy złp: jest do ulokowania na Dom murowany w Warszawie. Wiadomość pod Nr 133 ulica Dunaj na 2m piętrze.

W dniu 8 Września wieczorem zgubiła Osoba przechodząca z Ogrodu Saskiego przez ulicę Grzybowską za Ceglanną, **CHUSTKĘ** czarną Tybetową z 2ch stron szlaki szerokie różnego koloru małą, a w rogu ponsową, z drugiej strony wąski szlaczek, więcej na białem tle, a w rogu przyszyta na wierzchu palma, niebieskim przerabiana. Uprasza się uczciwego znalazcę, aby takową Właścicielle przy ulicy Chłodnej pod Nr 765 mieszkającej, zwrócił a otrzymana przyzwoitą nagrodę.

W dniu 13, 14 i 15 b. m. odbywać się będzie Licytacja od godziny 10 do 1 rano, i 3 do 6 po południu pod Nr 493 przy ulicy Miodowej w Pałacu JW. Hr. Paca na 1m piętrze od frontu na **MEBLE** i inne iakoto: Kanapy i Krzesła mahoniowe wleśa-

ni wyściełane i zsprężynami, w różne kolory mogą obite, Fotele, Komody, Stoły, Biórko, Łóżka, Lustra w złożonych ramach, Toalety damskie mahoniowe, Szafy, etc. a to za gotowe pieniądze, Licytacja ta odbędzie się bezzawodnie, ponieważ przeciwko niej niezachodzą żadne przeszkody prawne. —

*Antoni Hejzer* Komornik Sądowy.

W Dobrach Many mil 4 od Warszawy, od Miasta Nadarzyna mile jedną odległych; znajduje się kilkaset sztuk **DRZEWA OLSZOWEGO**, na pniach lub w sążniach do sprzedania. Wiadomość na gruncie tychże Dóbr.

**PLAC** długości od frontu Łokci 30, w Warszawie przy ulicy Tamka Nr 2855 obok Targu Ordynacki zwanym, w korzystnym nader do Szynku miejscu na gruncie Czyszowym rocznie złp: 20 opłacającym się, położony, jest z wolnej ręki do sprzedania. Nabywca chcący się na tymże placu murować, to znajduje dobrodziejstwo, że czysty Piasek wykopany z fundamentów, użytym bez kosztu zostanie do tejże fabryki. Bliższą wiadomość powziąć można o takowej sprzedaży od JP. Andrzeia Filkaty Piekarza na przeciw tegoż placu przy ulicy Tamka pod Nr 2847 mieszkającego.

W nieszczeni trudno znaleźć przyjaciela, gdy przeciwnie, człowiek jest szczęśliwym, otoczonym bywa gromem przyjaciół. Podobnego zdania doznała pewna Osoba płci żeńskiej która będąc w lepszym stanie czyniła wiele dobrego bliżnim swoim. Teraz kiedy Mąż jej od kilku tygodni chorobą złożony, kiedy wyczerpała ostatni zasitek pieniężny, nie może znaleźć przyjaciela który by jej na krótki czas Dukatów 10 pożyczyc raczył. A lubo jej się należy od wielu osób, tych albo odebrać nie może albo też osoby te nie są w stanie uiszczenia się z zaciągniętego długu, że zaś słabość Meza coraz się powiększa, a niezbędne potrzeby zniwelają ją do ostateczności, przeto odzywa się do serc litościwych, iako prawdziwie godna politowania i wsparcia, aby ją w kwotkę Dukatów Dziesięć, najlaskawiej zaopatrzyć raczyły nadsełając dary swe do Biura Informacji: w prost Poczty Nr 377, a będzie jej najpierwszym obowiązkiem wypłacenia się w iak najkrótszym czasie, z zaciągniętego długu swoim dobroczyńcom jeżeli ich znać będzie. Dziś jest jedną z najmilszych szczęśliwszych.

W domu nowo wymurowanym i w tym roku wykończonym przy ulicy Nalewki pod Nr 2256 poło-

żonym, jest do wynajęcia pierwsze piętro składające się z 10ciu Pokoi, z Kuchnią angielską, Stajnią, Wozownią, 2gie piętro złożone z 6ciu Pokoi, Kuchnią angielską, Stajnią, Wozownią, wiadomość u Właściciela w tymże samym domu w Oficyynie zamieszkałego; niemniej SKLEP z 2ma Stancjami w Ryńku Nowego Miasta pod Nr 346 jest do wynajęcia, wiadomość pod powyższym Nr u Właściciela.

☞ Rodzice lub Opiekunowie życzący pomieścić młodzież uczęszczającą do Szkół publicznych, w bliskości tychże, i w domu upoważnionym od Rządu, gdzieby oraz przywoite wygody do życia i dozor dotowy mieć mogły, poinformują się w Handlu Winnym W. Osieckiego przy ulicy Rymarskiej pod Nr 742.

Znaki kupieckie i sklepowe, z napisami, ozdobami, malowaniami itp. oraz Napisy mniejsze do drzwi, szynków, numera do domów itd. w Fabryce Wyrobów Metalowych i Lakierowanych przy ulicy S. Krzyskiej Nr 1337, nie tylko się lakierują, lecz i z blachy także wyrabiają się, w najniższych zaś wielkościach i kolorach znajdują się zawsze *gotowe* aż do napisania, tak że w kilka dni mogą być ukończone.

☞ Potrzebna jest PANIENKA od lat 7 do 9, nieumięjąca tylko po Francuzku do zabawy dziecięcia w 6tym roku będącem. Któraby Matka chciała powierzyć swą córkę, raczy się zgłosić na Nowe miasto pod Nr 313 na 1wsze piętro. Panienska ta będzie miała wszelką wygodę, a nawet usługę, niemniej pewne wynagrodzenie otrzyma.

W Sklepie Ubogich sprzedają się WINA Reńskie i Burgóńskie, w butelkach z miejsca sprowadzone iako to: Schloss Johannesberger butelka po zł: 10; Chambertin zł: 9; także dostać można wina Francuzkiego Bordo białego i czerwonego w dobrym gatunku butelka po zł: 2, iako też i Węgierskiego butelka po zł: 2 gr: 15.

Podpisany od kilku lat utrzymuje Instytut Szkoły Męzkiej z upoważnieniem Rządu; znany jest iż Uczniowie ze Szkoły jego z dobrem usposobieniem do Klas wyższych publicznej Szkoły przyjmowani zostają, na honor donieść Szanownym Rodzicom i Opiekunom: tu w Stolicy i na Prowincji, iż przeniosł swoją Szkołę, na ulicę Freta pod Nr 274,

do Oficyiny na 1wsze piętro, wchod' przez' ganek. Oraz przyjmie Uczniów na Stoł i Stancję, takich którzy w szkole jego usposabiać się będą do Szkół Woiewódzkich, i takich którzy już uczęszczają do szkół publicznych z tego Korrepcycji. Co się tyczy postępu w naukach; wygody i dobrego dozoru podpisany ręczy. — *Zieminski* b. Akademik Cesarsko Wileńskiego i Królewsko Warszaw. Uniwersytetu.

☞ Przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1404, są na tem piętrze CZTERY POKOJE do najęcia od S. Michała. Wiadomość u Gospodarza na tem piętrze po lewej ręce.

Jeden z Professorów, utrzymujący od lat kilkunastu w domu swoim *Pensjonarzy* do Szkół publicznych uczęszczających, do dopełnienia ich liczby *Sześciu* ma wakujące u siebie miejsce na 2ch. Osoby życzące zapewnić dla Synów swoich ścisły dozor, prócz dogodności z tak małej liczby wypływającej, dokładnych Korrepcycji nauk i języków, łażwość w mówieniu po francuzku i wygodę przyzwyczajonych, znajdując u niego, nadto tę szczególną dogodność, że w przypadku nieprzyjęcia ich Synów do Szkół dla przepelnionej liczby uczniów, pensjonarze opiece jego powierzeni, w domu jego prywatnie, zawsze o Klasse jedną wyżej przysposobieni na rok następny być mogą. Wiadomość w Drukarni Künjera Warszawskiego.

Osoby życzące swe Dzieci oddać pod pewny Ojcowski dozor koniein chodzenia do Szkół, zgłosić się raczą w Warszawie w domu Nr 2768 Lit: B. przy ulicy Alexandrya na 2 piętro, gdzie stósowną umowę zawrzeć; Stancję i wygody dla swych Dzieci zapewnić mogą. Uwiadamia się; iż obok dawanej Korrepcycji, umówić się można o Lekcje prywatne języka Francuzkiego i Niemieckiego, oraz grania na Pantaljonie.

☞ Na przeciwko Głównego Kantoru Lote: pod Nr 2324 APPARTAMENT na 1m piętrze składający się z 8 Pokoi; Kuchni Angielskiej; Spiżarni; Wozowni; Piwnic; i inne mieszkania znajdują się do wynajęcia. Wiadomość u Gospodarza tegoż domu powziąć można.

*Wydział Stajen Królewskich.* — Gdy Licytacja na destawę Furazów dla Koni Jego Cesarsko-Kró-

łowski Mości w Warszawie w terminie na dzień 1 b. m. ogłoszonym, nieprzyszła do skutku z powodu niedopełnienia formalności punktem drugim Protokółu licytacji przepisanych, przeto podaje do publicznej wiadomości, iż powtórna Licytacja in minus na dostawę roczną od 13 b. m. Owsa kor: 3750, Siana cett: 4300, Słomy cett: 3000, w Biorze Wydziału Staiennego w domu pod Nr 365 przy ulicy Grodzkiej obok Zamku dnia 10 b. m. o godzinie 10 z rana przedsięwzięta będzie. Życzący sobie wzięcia tej dostawy wratach miesięcznych uskutecznić się winnej, zechcą zgłosić się w terminie i miejscu wyż wyrażonych, zaopatrzeni w Vadja złp: 4000 w gotowiznie wynoszące. Wiadomość o warunkach szczegółowych powziąć można każdego czasu w Biorze Wydziału Staiennego obok Zamku. — Naczelnik Stajni *Zamenoff*. — Kontroller *Pajęchi*.

Podpisany Rejent Powiatu Warszawskiego podaje do wiadomości publicznej, iż z mojej upoważnienia Przesidji Trybunału miejscowego zacznie się w dniu 13 Września r. b. o godzii: 3 po południu w Warszawie w domu przy ulicy Mostowej pod Nr 236, pierwszym od rogu Nowomiejskiej ulicy na dole sprzedaż przez Licytacją publiczną Ruchomości należących do pozostałości po SZYMONIE HEJMANN Kupcu tutejszym a mianowicie Towarów bławatnych iakoto: Merynosów różnego gatunku, Mory, Adamaszku, Półaxamitu, Czerkasów, Kasinetu, Rypsu, Materji wełnianej, Drelichu angielskiego, Dymy różnego gatunku, Flaneli, Nan kinu saskiego, Piki białej, Kitaiów, Płócienek angielskich różnych, Żaknojęw, Barezów Płócienska ostyndyjskiego, Materji półiedwabnej, Hałaiów, Gazyrysu, Krępy białej i czarnej, Gazy różnego koloru, Florasów w różnych gatunkach i kolorach, Marseliny różnej, Materji iedwabnej, Gros de Berlin w różnych kolorach i gatunkach, Satinture różnego koloru, Materji iedwabnych w deseń, Gros de Naple w różnych kolorach, Ałtasu różnego, Mantyny w różnych gatunkach, Eyczaku, Kamizelek w sztuczkaclw różnego gatunku i kolorów, Szalów francuzkich, Chustek francuzkich i tyftykowych, Chustek i Szalów *Bour de sois*, Chusteczek różnych męzkich i damskich, Chustek czerkasowych, Szalów krepowych, Axamita w różnym gatunku, Pluszów, Perkalów różnych, Muslinów, Ptyfeniów, Barezu w sztukach, Tiulów, Pończoch cienkich bawelnianych, oraz Garderoby i Bielizny męzkiej, tudzież Mebli, a te za gotowe

natychmiast płacić się mające pieniądze. Sprzedaż takowa kontynuować się będzie i w dni następne aż do ukończenia wyikszy Soboty i Niedzieli zawsze od godziny 3 po południu. — *Teofil W otowski*.

*Administration Rządowa Dochodów Konsumcyjnych Miasta Warszawy i Pragi.*

Stosownie do Reskryptu Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu z d: 2 Września r. b. Nr 59,857 odbywać się będzie w Biorze Administracji Dochodów Konsumcyjnych Miasta Warszawy i Pragi w dniu 14 Września r. b. o godzinie 10 rano Licytacja in minus na wybudowanie nowej Celbudy na przestrzeni Bełk zwanej, wzywa się przeto konkurujących do tej roboty, ażeby w terminie oznaczonym stawić się zechcieli, a gdy Summa do praetium przyjęta wynosi złp: Tysiąc Dziewięćset Piętnaście Groszy Dziewięćnaście, należy zatem w stosowne do tejsz Vadjum zaopatrzyć się to jest: w Lwotę Złotych Polskich Czteryście Siedemdziesiąt Dziewięć. — Warszawa d: 9 Września 1830 r. — Administrator *L: Newachowicz*. — Sekretarz: *Jeneralny W: Popławski*.

Zapis Uczniów Szkoły Wydziałowej przy *Muranowie* rozpocznie się dnia 15 b. m. i trwać będzie codzieln od godziny 9 do 12 z rana najdalej do dnia 20 t. m.

Aniela Nowakowska zagubiwszy KSIĄŻKĘ SEUŻBOWĄ, uprasza znalazcy o oddanie takowej do Urzędu M. M. S. Warszawy gdyż Urząd uznał za nieważną.

Koczyk, Kanapy, Krzesła, Stoliki, Kenkiety, Kopersztychy, są do sprzedania przy ulicy Miodowej pod Nr 493, karta przybita w bramie wskazuje. Bracia Wagner z Hollandji, mają honor uwiadomić Prześwie: Publicz:, że przybyli z rozmaitemi gatunkami Hollenderskimi kwiatowemi *CEBULAMI* a szczególniej *HJACYSTY* etc. Ponieważ krótko bawie będą, proszą o przychylną pamięć przyrzekając najumiarkowaną cenę, mieszkaią w Hotelu Lipskim pod Nr 21.

APPARTAMENT z 12 Pokoi na 1m piętrze, na dole Kuchnia i Spiżarnia, Stajnia, Wozownia, 3 Piwnie, przy ulicy Senatorskiej Nr 460 do wynajęcia od Sgo Michała, wiadomość u Rządcy domu.

TEATR PARODO: Jutro *Turek we Włoszech*.  
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Dwóch Siesterców* i 15 raz *Kawiarnia*.